

Ks. Stanisław KUR

ANDRZEJ APOSTOŁ W SYNAKSARIUSZU ETIOPSKIM

Treść: 1. Dnia czwartego (miesiąca) tahsas; 2. Dodatek.

Słowa kluczowe: Andrzej Apostoł, Synaksariusz etiopski, liturgia etiopska, liturgika.

Keywords: Andrew the Apostol, Ethiopian Sinassarium, Ethiopian liturgy, Liturgy.

Synaksariusz Kościoła Etiopskiego stanowi rodzaj kalendarza, w którym na poszczególne dni roku kościelnego podane są krótsze lub dłuższe życiorysy świętych wspomnianych w danym dniu. W Kościele Zachodnim odpowiednikiem jest Martyrologium Romanum. Niniejszy przekład wspomnienia św. Andrzeja Apostoła oparty jest na tekście etiopskim opracowanym i przełożonym na francuski przez S. Grébaut, *Patrologia Orientalis* 15, Paris 1927, 577-587. Krótki zarys działalności ewangelizacyjnej św. Andrzeja uzupełniony jest dodatkiem opisującym „cud z ptakami”. Na zakończenie pochwałę świętego głosi strofa poetycka złożona z pięciu wersów rymowanych, zgodnie z zasadami wersyfikacji etiopskiej, na ostatniej sylabie wersu, w tym wypadku na sylabie – ja. Takie utwory poetyckie należą do gatunku literackiego zwanego w Etiopii selamta¹, gdyż zaczynają się od słowa selam – pozdrowienie.

1. Dnia czwartego (miesiąca) tahsas²

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego jedyne Boga. Tego dnia wspomnienie świętego Apostoła Andrzeja męczennika, brata Szymona Piotra. Temu świętemu przypadło w udziale przepowiadanie w mieście Liddy i w mieście Akrad³. Kiedy przybył do miasta Liddy, było to tam wielu wierzących dzięki Piotrowi jego bratu. Był z nim uczeń Filemon. Ów Filemon był mężem mądrym, o miłym głosie, szczerzej pobożności i wymowie. Apostoł Andrzej polecił mu wejść na podwyższenie i czytać mile brzmiącym głosem. Wszedł czytał miłym głosem.

Kiedy kapłani bożków usłyszeli o przybyciu Apostoła Andrzeja, powstali, chwycili za broń i udali się do kościoła, aby posłuchać, czy przeklinają ich bożków. Kiedy usłyszeli Filemona czytającego słowa: „Bóstwa pogan ze złota i srebra są dzie-

¹ Wyrazy etiopskie spolszczone według zasad podanych w: A. BARTNICKI – J. MANTEL-NIEĆKO, *Historia Etiopii*, Ossolineum 1987, 6.

² Trzynastego grudnia.

³ Miasto Kurdów.

łem rąk ludzkich. Mają usta, a nie mówią, mają oczy, a nie widzą, mają uszy, a nie słyszą, mają nozdrza, a nie czują zapachu, mają ręce, a nie dotykają, mają nogi, a nie chodzą. Nie mówią swym gardłem, nie ma tchnienia w ich ustach. Niech staną się jak oni wszyscy, którzy ich zrobili i wszyscy, którzy im ufają”⁴. Dzięki pięknemu i miłemu jego głosowi ucieszyły się ich serca. Weszli do kościoła, upadli do stóp świętego Andrzeja Apostoła i uwierzyli w Jezusa Chrystusa. Apostoł nauczył ich wiary Kościoła i ochrzcił ich chrztem chrześcijańskim. Wielu spośród tych, którzy czcili bożków, uwierzyło razem z nimi.

Potem odszedł od nich i udał się do kraju Kurdów, do kraju Aksis⁵ i kraju Sonfarris. Następnie udał się z Bartłojem do kraju Gazrinos. Przydarzyło się im coś z ludźmi o twarzy psa, dopóki ci nie nawrócili się na poznanie Pana. Kiedy święty Andrzej wszedł do tego miasta⁶ i głosił im świętą Ewangelię, ci ludzie rozzłościli się bardzo, nie okazali posłuszeństwa i nie słuchali. Byli jednak wśród nich tacy, którzy uwierzyli dla znaków i cudów, które ujrzeli (dokonane) przez świętego Andrzeja. Ci zaś, którzy nie uwierzyli, podjęli zły zamiar przeciw świętemu Andrzejowi. Posłali do niego podstępnie prośbę, aby przyszedł do nich, a wtedy powstaną, aby go zabić. Kiedy zaś ich wysłannicy przybyli do świętego Andrzeja, usłyszeli jego piękną naukę i zobaczyli jego jaśniejącą twarz, uwierzyli w naszego Pana Chrystusa i nie wrócili do tych, którzy ich wysłali.

Niektórzy spośród tych złych naradzili się między sobą i powiedzieli: „Sami schwytajmy go i spalmy w ogniu”. Wielu niegodziwych przyłączyło się do nich i przyszedli do świętego Andrzeja, aby go zabić. Święty zaś prosił naszego Pana Chrystusa, aby ogień zstąpił z nieba i ich spalił. Natychmiast ogień zstąpił z nieba i spalił ich. Pozostali przelekli się bardzo, a wieść o świętym Andrzeju Apostole rozeszła się po wszystkich tych krajach i liczne narody uwierzyły w Pana. Kapłani bożków zaś widzieli wszystkie te cuda, i nie uwierzyli, ale szukali świętego Andrzeja, aby go zabić. Potem zebrali się wszyscy, przyszedli, schwytali świętego Andrzeja Apostoła i poddali go srogiemu biczowaniu. Oprawdzili go nagiego po i całym tym mieście i wtrącili do więzienia, aby go ukrzyżować nazajutrz. Mieli zaś taki zwyczaj, że chcąc kogoś zabić chwyтали go, krzyżowali na drzewie i kamienowali, aż umrze.

Tej nocy Andrzej Apostoł prosił naszego Pana Chrystusa, aby ogień zstąpił z nieba i spalił ich jak poprzednio. Objawił mu się nasz Pan Chrystus i rzekł mu: „Nie lękaj się i nie smuć, gdyż bliskie jest twoje odejście z tego świata”. Przekazał mu pozdrowienie i zniknął mu. Ucieszyła się i uradowała dusza świętego Andrzeja Apostoła. O świcie chwycili go, ukrzyżowali na drzewie i rzucali w niego kamienie, aż umarł. Wierni przyszedli, zabrali ciało świętego i złożyli je w grobie. Pojawiły się liczne cuda i wielkie znaki (dokonane) przez niego.

Jego modlitwa i błogosławieństwo niech będzie z nami. Amen

⁴ Ps 115 (113 B), 4-8.

⁵ Scytia.

⁶ Patras.

2. Dodatek

Potem szatan przyszedł do miasta i znalazł dwoje bawiących się dzieci. Jednym z nich był syn Jana kapłana miasta, a drugim syn jednego z dostojników miasta. Podczas zabawy pierwszy uderzył drugiego, tak że umarł. Jego ojciec oskarżył Jana i rzekł mu: „Wydaj mi twój syna, abym go zabił za mojego syna, którego on zabił”. Jan usłyszawszy to zasmucił się i rzekł do mieszkańców miasta: „Poręczcie za mnie na czas, kiedy pójdę do mojego ojca Andrzeja (z prośbą), aby przyszedł i wskrzesił zmarłego syna”. Poręczyli za niego.

Przyszedł do świętego Andrzeja i zastał go przy udzielaniu chrztu ludziom. Opowiedział mu wszystko, co się stało. Andrzej odpowiedział słowami: „Nie mogę odejść z tobą o tej godzinie z powodu tych ludzi, którym udzielam chrztu, ale weź ze sobą Filemona, aby wskrzesił dla ciebie tego, który umarł”. Filemon i ten człowiek odeszli od Andrzeja. Kiedy zbliżył się do miasta, wtedy sędzia Rokos szukał zabójcy, gdyż szatan w postaci starca opowiedział mu wszystko, co zaszło. Ludzie powiedzieli Filemonowi: „Nie wchodź do miasta, aby nie zabił cię sędzia”. Rzekł Filemon: „Nie mogę przekroczyć polecenia mojego mistrza, pójdę, aby wskrzesić, a gdy mnie zabije, przyjdzie mój mistrz, wskrzesi i mnie i zmarłego”.

Filemon przyszedł do miasta i spotkał sędziego Rokosa. Sędzia zaś kazał żołnierzom straży ukrzyżować go. Rzekł sędzia: „Może ten człowiek zabił tego, który umarł”. Poszli żołnierze, chwycili go i ukrzyżowali. Filemon odpowiedział sędziemu Rokosowi mówiąc: „Dlaczego mnie biczujesz? Jestem młody, nie popełniłem przestępstwa i nie ciąży na mnie kara. Gdzie jest mój mistrz Andrzej, aby zobaczyć, co uczyniono jego uczniowi”. Zwrócił swe oblicze do strażników i rzekł im: „Czy nie ma wśród was kogoś litościwego, aby zmiłował się nade mną, aby poszedł do mojego mistrza Andrzeja i powiedział mu, że jestem ukrzyżowany i ubiczowany?” Kiedy strażnicy usłyszeli, zapłakali na skutek łagodnych słów Filemona.

Wtedy nadleciały ptaki i rozmawiały z nim jak z Noem⁷ w owym czasie. Rzekły mu: „Oto jesteśmy. Poślij kogo chcesz z nas”. Mała ptaszyna zbliżyła się do niego i powiedziała: „Mam najlżejsze ciało spośród ptaków, ja polecę do twego mistrza, aby sprowadzić go do ciebie”. Rzekł jej Filemon: „Ale ty masz umrzeć i nie powrócisz do mnie szybko”. Zbliżył się do niego kruk mówiąc: „Ja polecę do niego”. Rzekł mu Filemon: „Pierwszego dnia, kiedy zostałeś posłany, nie przyniosłeś wiadomości Noemu, który cię posłał, więc i ja cię nie poślę”. Filemon zawołał gołębicę i rzekł do niej: „O wybrana spośród wszystkich ptaków do podróżowania, której Pan nadał słodkie imię, gdyż przyniosłaś wiadomość Noemu, gdy był w arce w dniach potopu, którą pobłogosławił nasz ojciec sprawiedliwy Noe, idź do miasta Liddy do mego mistrza Andrzeja i powiedz mu, aby przyszedł zobaczyć swego ucznia Filemona ukrzyżowanego na ubiczowanie”. Odleciawszy opowiedziała o tym, powróciła gołębicą i odpowiedziała mówiąc: „Oto Andrzej przybył i on sam wysłucha twoich słów”.

Gdy sędzia Rokos usłyszał, wstał szybko, własnymi rękami uwolnił Filemona z więzów i uwierzył w naszego Pana.

⁷ Por. Rdz 8, 6-12.

Szatana jednak opanowała zazdrość, więc wstąpił w serce żony sędziego i ona zabiła swoje dzieci. Jej słudzy zebrali się, schwytali ją i opowiedzieli o tym sędziemu i Filemonowi. Filemon zaś zawołał gołębicę i posłał ją do domu sędziego, a ona wiele o tym opowiedziała. Gdy ludzie usłyszeli mówiącą gołębicę, zdumieli się i zbiegli się wszyscy tam, gdzie był Filemon.

A oto nadszedł Andrzej i kazał swemu uczniowi Filemonowi wskrzesić zmarłego. On pomodlił się do naszego Pana Chrystusa i wskrzesił tego młodzieńca z martwych. Poszli także do domu sędziego. Święty Andrzej pomodlił się i przywrócił do życia jego żonę i zmarłe dzieci. Syn zaś, który ożył, opowiedział, co się stało i wszystko, co ujrzał w niebie.

A oto gołębica nadleciała w stronę głowy Andrzeja. Rzekł jej: „Jaki jest twój wiek?” Odpowiedziała mu: „Mój wiek to osiem lat”. Błogosławiony Andrzej rzekł jej: „Ponieważ usłyszałaś głos mojego ucznia Filemona, oddał się na pustynię, a zostaniesz wolna od obowiązków wobec ludzi świata. Niech żaden człowiek nie ma dostępu do ciebie”. Oddaliła się więc na pustynię, jak polecił Andrzej. Gdy zgromadzony lud ujrzał to, uwierzyli wszyscy i zostali ochrzczeni w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

*Pozdrowienie tobie, uczniu Jezusa rzemieślnika.
To ty głosiłś Ewangelię i nauczaleś w Nikomedii.
Będę śpiewał dla ciebie i wznosił okrzyk Alleluja.
Obudź mnie z lenistwa, Andrzeju Apostole,
jak twoją ręką obudziła się z martwych Lidia.*

ANDREA APOSTOLO NEL SINASSARIO ETIOPICO

Riassunto

La commemorazione del Santo nel sinassario etiopico è divisa in due parti. La prima contiene il racconto sulla sua attività apostolica, la seconda descrive “il miracolo degli uccelli” ed aggiunge alla fine l’elogio poetico del Santo in una strofa da cinque versi rimati.